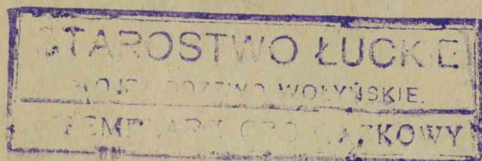


V - 20534/1931

GOTÓW!

SPRAWIE SŁUŻ!



OKÓLNIK

ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ DIECEZJI ŁUCKIEJ

Nr. 5 PAŹDZIERNIK 1931 R.

Łuck, w październiku 1931 r.

OKÓLNIK № 5

ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ DIECEZJI ŁUCKIEJ

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Do Pracy!

Minęło lato, minęły bezpowrotnie piękne słoneczne dni, cała natura zaczyna się układać do zimowego snu. A my czy ułożymy się do snu i wypoczynku. Nie! My młodzież z radością w sercu, z wesołym uśmiechem, weźmiemy się do pracy w naszych Stowarzyszeniach. W lecie pracowaliśmy w pocie czoła na naszych polach, zagonach, ogrodach, teraz weźmiemy się ochotnie do pracy w naszych świetlicach ku chwale Boga i Ojczyzny.

Krótki rachunek sumienia z naszych prac.

Rok przeszedł był rokiem reorganizacyjnym dla wielu Stowarzyszeń, dał nam sporo doświadczeń. Wymienimy tylko niektóre z naszych Stowarzyszeń, które wykazały dużą żywotność, karność i posłuszeństwo obowiązkowi:

Stowarzyszenie w Horyńgradzie, pracuje pełne zapału z prawdziwie apostołskim duchem, pozatem zdobyło piękny sztandar zakupiony w Poznaniu, którego poświęcenie przy udziale związku odbyło się z wielką uroczystością w Horyńgradzie.

Stowarzyszenia w Młynowie, w Łucku, w Sarnach zdobyły również piękne sztandary. Wiele Stowarzyszeń urządziło święta druchen i przysłały bardzo ładne sprawozdania o tem do Związku.

Stowarzyszenie w Rożyszczach doskonale się rozwijające, wykazało wielą karność i posłuch względem nawoływania Związku, aby druhowie i druchny wzięli udział w zorganizowanej przez Związek. we wrześniu, wycieczce do Częstochowy, Krakowa, Wieliczki i Lwowa.

Druchny ze swoją patronką na czele tak energicznie wzięły się do pracy na wiele miesięcy przed wycieczką, że zebrały paręset złotych z przedstawień, i za te pieniądze 7 druchen wzięło udział w wycieczce. Kilka Stowarzyszeń, rozumiejąc doniosłość wiedzy rolniczej odznaczyło się w Przysposobieniu Rolniczem jak np. S.M.P. męskie w Popowiczach, w Kutach, gdzie można podziwiać pięknie uprawne poletka.

Stowarzyszenie żeńskie w Przewalach urządziło piękną wystawę robót, tak, że nasz ukochany Arcypasterz i Opiekun Jego Ekscelencja Ks. Biskup Szełągów otrzymał bardzo ładny szalik wykonany przez jedną z naszych druchenek.

Związek cieszy się niezmiernie, gdy nasze Stowarzyszenia odznaczają się pracą, zwracamy jednak uwagę wszystkim Stowarzyszeniom, żeby pamiętały nie zamykać się nigdy w jednostronnej działalności, bo naszym celem i zadaniem jest wychować pełnego człowieka, to znaczy takiego, w którymby ciało, rozum i dusza były równomiernie kształcone i wyrabiane.

Należy ćwiczyć ciało, bo zdrowie do rozwoju człowieka całego jest niezbędne, ale ćwiczyć i rozum a przede wszystkim i wolę, bo gdy woli nie wyćwiczyć—na nic się nie przydadzie.

Ażeby uniknąć błędów potrzebny jest program pracy, który uchroni nasze Stowarzyszenia od jednostronności. Nie można ciągle np. dawać przedstawień, nietylko stale wygłaszać referaty, nietylko ciągle szyć, ale tak ułożyć pracę, aby w odpowiednim stopniu kształciła ciało, rozum i wolę.

W tym celu Związek wysłał ten okólnik. Nie znaczy to, że wszystko co jest w tym programie zawarte musicie u siebie stosować, gdyż wiemy jak trudne są warunki pracy naszej na Wołyniu, tylko chcemy przyjść z pomocą wszystkim S.M.P., któreby może same nie wiedziały do czego się wziąć i jak poszczególne działy ułożyć.

Dostosujcie nasze wskazówki do waszych warunków, dodajcie własne pomysły, ale nie róbcie roboty z dnia na dzień, rozłóżcie przy pomocy Księdza Patrona pracę na tygodnie, miesiące.

Kalendarz pracy konieczny, zapisujcie w nim terminy wszystkich posiedzeń, imprez, ćwiczeń i t. p.

Dla ułatwienia programu pracy dzielimy go na części, a więc przede wszystkim:

D Z I A Ł I.

Religijno-moralny.

Celem S. M. P. jest wychowanie młodzieży na dobrych katolików i obywateli.

Najważniejszym dążeniem naszym, to dążenie do doskonałości, abyście się stawali lepszymi, aby z wami rodzicom i całej parafji i wszystkim było coraz lepiej.

Tegorocznym hasłem druha i druhenki „*Stanę się codzień lepszym (szą)*“.

W imię tego będziemy zwalczali codzień naszą główną wadę, licząc się przy wieczornym krótkim rachunku sumienia, czy rzeczywiście spełniliśmy to wiernie.

Zrobimy codziennie drobną jakąś przysługę naszemu otoczeniu, starając się przytem mieć zawsze uśmiech na twarzy i serce pełne miłości dla ludzi.

I nie spostrzeżemy się nawet kiedy spełnimy cały szereg drobnych i dobrych uczynków, którą św. Teresę, Patronkę naszej diecezji wyniosły na szczyty najwyższej świętości. Ażeby nauczyć was jak trzeba spełniać te drobne uczynki codzienne, Związek przyszłe każdemu Stowarzyszeniu specjalne pogadanki.

Druhowie i druchny codziennie rano wstając, zrobią intencję, ofiarując dzień swój i wszystkie prace i radości i przyjemności Najśłodszemu Sercu Jezusowemu.

Nauka religji.

Druhowie i druchny roznajcie dobrze religję, wiarę naszą świętą katolicką.

To, czego uczyliście się w szkole już pewno dawno zapomnieliście, więc dlatego trzeba ciągle wiadomości z religji pogłębiać.

W każdym S. P. M. raz na miesiąc pogadanka religijna.

Poproście o to Księdza Patrona lub Protektora, a poprowadzi wam stałe wykłady z religji jak to jest n. p. w S. M. P. w Rożyszczech.

W każdym S. M. P. druh czy druchna opracują również sami referaty religijne, i wygłoszą swoim Stowarzyszeniom.

Każde S. M. P. zaprenumeruje *Życie Katolickie*, a w niem jest *Kącik Stowarzyszeniowy*.

Pozatem polecamy inne czasopisma, *Jak Przewodnik Katolicki* i *Rycerz Niepokalanej*. Czytujcie książki treści religijnej.

Obowiązki religijne każdego druha i druchny:

Spowiedź kwartalna (cztery razy do roku) oraz wspólna Komunja św.; pozatem jeszcze dla druhów w dzień święta młodzieży (15 listopada) a dla druchen w „święto druchen“, które przypada w maju w niedzielę po uroczystości Matki Najśw. Królowej Korony Polskiej, Patronki Stowarzyszeń Żeńskich.

Bardzo zalecamy wspólne uczęszczanie na msze św. w szeregach, stojąc w kościele również w szeregach, (a nie zapomniacie modlić się z książeczek).

Pragnęlibyśmy bardzo, aby w naszych S. M. P. powstały Kółka religijne jak: *Lywy Różaniec*, *Kółka św. Teresy*, *Apostolstwo Modlitwy*.

Naturalnie wystarczy jedno z tych kólek i nie wszyscy muszą do niego należeć. Zebrania Kólek powinno odbywać się osobno od zebrań ogólnych S. M. P. O założenie i prowadzenie Kółka poproście Ks. Protpektora. czy Patrona, a materiałami służy wam Związek.

Druhowie i Druchny przykładem dla całej parafji i całej wsi.

Świećcie przykładem dobrego życia, okazując się zawsze i wszędzie dobrymi katolikami. Módlcie się gorąco za Ojczyznę naszą, nie zapominajcie o naszym pozdrowieniu katolickiem: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Komunikat Zjednoczenia.

Wszystkie druchenki przystąpią wspólnie do Komunji św. dnia 25 października w Święto Chrystusa Króla, a wszyscy druhowie w dzień święta młodzieży 15 listopada.

Przeprosimy Pana Jezusa za wszystkie zniewagi, prosić będziemy Chrystusa Króla, aby pozwolił jak najrychlej zatryumfować Kościołowi na ziemi całej.

Komunikat ten został wydany z powodu zła, które się szerzy coraz więcej na świecie i wólk toczonych przeciwko Kościołowi.

D Z I A Ł II.

Oświatowo-organizacyjny.

Objężdżając nasze Stowarzyszenia Związek doszedł do przekonania, że największym brakiem Stowarzyszeń jest mała znajomość celów i zadań naszej organizacji. Częstokroć druhowie i druchny nie zdają sobie sprawy dlaczego należą do Stowarzyszenia.

Cały rok poświęcony poznaniu dobrze naszej organizacji!

Wszystkie Stowarzyszenia na całym Wołyniu przerobią przez cały rok w pogadankach nasze hasła i w tym celu, aby wam pracę ułatwić Związek co miesiąc wyszle wam jedną pogadankę. Pogadankę winni wygłosić druha-prezes i druchna-prezeska, ale przedtem trzeba kilkakrotnie przeczytać uważnie, zastanowić się i dopiero wygłosić na plenarnem zebraniu. Jeżeli nie będziecie mogli sobie z tem poradzić, to druhowie i druchny poproszą swego Ks. Protektora, albo kogoś z Patronatu. Pierwszą pogadankę załączamy.

Po pogadance dyskusja.

Związek pragnie wzbudzić takie zainteresowanie pogadanką, aby po jej wysłuchaniu zawrzało jak w ulu na sali! A po tem wszystkiem zabiorą głos jeden po drugim. Druhowie i druchny nie siedźcie na sali cichutko jak myszy pod miotłą, bo się zaraz nuda wkradnie, strzeżcie się nudy! Okażcie zainteresowanie, zabierajcie głos w dyskusji. A tak cały rok przeznaczony we wszystkich Stowarzyszeniach na poznanie dobrze swej Organizacji nie pójdzie na marne.

Zebrania.

Zebrania Plenarne winny się odbywać 2 razy w miesiącu.

Jedno poświęcone poznaniu naszej Organizacji z pogadanką przesłaną przez Związek, w których to pogadankach opracowane będą nasze śliczne hasła. Drugie zebranie w miesiącu z pogadanką religijną, o którą trzeba poprosić Księdza Patrona.

Zebrania Zarządu.

Przed każdym Zebraniem plenarnym, Zebranie Zarządu, na którym omawia się, co będzie na Zebraniu Plenarnym a Prezes z Sekretarzem układa porządek dzienny Zebrania Plenarnego.

Na Zebraniu Zarządu ułóżcie wspólnie z całym zarządem program pracy zimowej, zapisawszy w kalendarzu terminy Zebrań, termin Wystawy Konkursowej, termin kursu szycia i t. d. Niechaj Zarządy a szczególnie Prezesi i Prezeski przestrzegają punktualnego przybywania członków na zebrania, bo pomyślcie wiele to czasu się marnuje wskutek niepunktualności.

Kursy doksztalające.

Tam, gdzie to jest możliwe, zorganizujcie kursy doksztalające, prosząc nauczycielstwo o pomoc.

Druhowie i druchny wyćwiczcie się na tych kursach w czytaniu, pisaniu i rachunkach, poproście o wykłady o „Polsce Współczesnej“ o „Samorządach“.

O ile które z S.M. P. urządzają takie kursy, napiszcie po Związku wyraźnie o co idzie a przysłemy wam podręczniki.

Czytanie.

Czytajcie koniecznie dobre książki, bo książka to dobry przyjaciel.

Bibliotekarzu! Bibliotekarko! tam gdzie niema książek piszcie do Związku, Związek porozumie się z Polską Macierzą Szkolną, która założy wam biblioteczki.

Walka z alkoholizmem.

Druhowie i druchny wydajcie śmiertelną walkę pijaństwu przez zakładanie Kólek abstynenckich w Stowarzyszeniach, zachęcając ludzi do urządzania wesel, zabaw bez wódki, przysłużycie się tem dobrej sprawie.

D Z I A Ł III.**Przysposobienia Rolniczego.****1. Spostrzeżenia z przeprowadzonej lustracji.**

Do konkursu przystąpiło 23 zespoły, z czego pracę przeprowadziło do końca 13. Powodem takiego stanu rzeczy brak wytrwałości w pracy konkursistów, brak energii i rzutkości u przodowników.

Co do prowadzenia dzienniczków, niektórzy konkursowicze nie zdają sobie sprawy z korzyści prowadzenia zapisów, jak również nie doceniają korzyści wypływających z wewnętrznych lustracji poletek konkursowych, to znaczy nie przeprowadzają lustracji pomiędzy sobą.

2. Zakończenie konkursów.

Zakończenie konkursów w Stowarzyszeniu następuje w terminie do dnia 15 października, do tego też terminu muszą być do Związku przesłane odpowiednio wypełnione formularze Nr. 2.

Przy zbiorze plonu u każdego konkursisty muszą być obecni członkowie zarządu, którzy podpisują protokół zbiorów.

3. Nagrody.

W roku bieżącym, oprócz najwyższej nagrody indywidualnej honorowej w postaci listu pochwalnego, są przewidziane nagrody rzeczowe w postaci narzędzi rolniczych.

Nagrody zespołowe będą następujące:

Pierwsza nagroda: list pochwalny.

Druga nagroda: dyplom uznania.

Trzecia—rzeczowa, wartości 25 zł.

Nagrody powyższe są przeznaczone osobno dla S.M.P. męskich, osobno dla żeńskich.

4. Plan pracy konkursowej na r. 1932.

Na rok 1932 Związek ogłasza następujące konkursy:

1. Kukurydziany, jako Zjednoczeniowy. Wszystkie S.M.P., które przystąpią w 1932 r. do konkursów po raz pierwszy obowiązane są ten temat prowadzić.

Kukurydza jest dlatego tak bardzo propagowana, ponieważ daje bardzo wielkie korzyści, z jednej strony jako bardzo samaczny pożywny pokarm dla ludzi, a z drugiej jako wysoce wartościowe tanie pożywienie dla zwierząt domowych n.p. dla kur.

Hasłem naszym: w każdym S.M.P. jeden zespół kukurydzy.

Pozatem Związek ogłasza konkurs: Buraków pastewnych: Jęczmienia, Ogródków Kwiatowych, Ogródków Warzywnych.

Warunki Konkursów: Kukurydziany—50 m, Buraczany — 100 m, Jęczmienia—100 m, Ogródków Warzywnych—50 m, Ogródków Kwiatowych—2 m.

Każdy zespół stający do konkursu będzie obowiązany nabyć jedną broszurę przynajmniej, traktującą o każdym z poszczególnych tematów. Książeczki tę są do nabycia w Związku w cenie 50 gr. każda. Termin zgłoszeń do konkursów upływa z dniem 1 grudnia 1931 r.

W zgłoszeniu musi być podany imienny wykaz członków zespołu, jak również załączona kwota 1 zł. jako wkładka konkursowa.

Zespoły, które przystąpią do konkursu po raz pierwszy winny liczyć 6 osób, w specjalnych warunkach Związek może uwzględnić mniejszą ilość, zaś zespoły prowadzące konkurs 2-gi rok lub więcej winny składać się z 10-ciu osób.

Jednakże i tutaj Związek będzie się starał robić pewne uwzględnienia.

Przygotowanie roli.

S.M.P., które mają zamiar zgłosić się do konkursu, powinny zawnazu pomyśleć o przygotowaniu roli pod wiosenne zasiewy.

Pamiętajcie o przeoraniu obornika na jesieni i o głębokiej orce na zimę. Prace wykonywane teraz na przyszłym poletku zapisać sobie ażeby na wiosnę z chwilą otrzymania dzienniczków konkursowych móc tę pracę z odpowiedniami datami wpisać.

Kursy Przedkonkursowe.

Dla S. M. P. które zgłoszą się do dnia 1-go grudnia, instruktor P. R. będzie przyjeżdżał i urządzał kursy przedkonkursowe, na których będzie miewał

wykłady, przywiezie książeczki odpowiednie o poszczególnych tematach.

O d e z w a.

Przysposobienie Rolnicze przeprowadzamy w naszych S. M. P. nie poto, aby zająć czas, lecz po to, ażeby czegoś nauczyć się. Przysposobienie Rolnicze ma na celu danie przyszłym rolnikom najniezbędniejszych wiadomości z rolnictwa, abyście nie robili błędów.

Z chwilą kiedy rolnicy będą świeceni, zwiększy się dobrobyt, wzbogaci się Państwo, a tem samem każdemu obywatelowi poszczególnemu będzie lepiej.

Druhowie i druchny! zabierajcie się do roboty, ażeby na całym Wołyniu nie było ani jednego S.M.P. w którym nie istniał ani jeden zespół.

Konkursy to oświata — oświata to dobrobyt!

D Z I A Ł I V.

Wychowanie Fizyczne i Przysposobienie Wojskowe.

„W zdrowem ciele—zdrowy duch“. W imię tego hasła koniecznem jest aby w każdym Stowarzyszeniu był druha naczelnik i druchna naczelniczka. Związek chcąc ułatwić wam prace urządził tak, że instruktor organizacyjny, przeprowadzając kurs dla zarządu udzieli praktycznych wskazówek naczelnikom i naczelniczkom.

Druhowie! ważne dla was.

Przysposobienie Wojskowe S.M.P. powinno zorganizować u siebie, a nie posyłać swoich członków na P.W. do innych organizacyj. W tym roku do W.P. powinny należeć roczniki 1912, 1913, 1914. O ile będzie 20 członków w tym wieku oraz przynajmniej jakiś kapral rezerwy, któryby ćwiczył, S. M. P. składa podanie do obwodu P.W. pułku, na terenie którego się znajduje, a w powiatach nadgranicznych do odpowiedniego bataljonu KOP'u, i wówczas obwód zalicza P.W. dla S.M.P. i przysyła swego instruktora na inspekcję i egzamin.

Druhowie! jeśli w danej miejscowości jest was

do P.W. zamało, rozpocznijcie starania, a tak i inni chłopcy, którzy na P.W. nie uczęszczali przyłączą się do was. Zyskacie wiele, gdy zdobędziecie stopnie P.W., które wam dadzą ulgę w służbie wojskowej, uczynią was bardziej zdolnymi do obrony Ojczyzny.

W ten sposób S.M.P. spełni swoje zadanie, bo dędzie we wszystkich tych działach kształcić równomiernie ciało, umysł i wolę każdego z was.

D Z I A Ł V

K u r s y .

Kursy dla Zarządów.

Związek przyjął nowego instruktora organizacyjnego p. Brzozowskiego, który objął u nas w Związku posadę z dniem 1 października i będzie stale prowadził kursy dla zarządów, ucząc, objaśniając jak prowadzić zebrania. Kurs jest bezpłatny. Związek pokrywa koszta podróży a tylko S. M. P. są obowiązane dać nocleg, a utrzymanie w porozumieniu z Ks. Protektorem.

Stowarzyszenia, które chcą mieć taki kurs, niech napiszą o tem do Związku.

Kurs dla S. M. P. żeńskich.

Związek nasz posiada instruktorkę szycia, kroju, haftu i robót ręcznych, która już prowadzi kursa od 1 września. Stowarzyszenia które mają zamiar prowadzić taki kurs, niech się zgłaszają do Związku, bo kto pierwszy ten lepszy.

Warunki: na kurs mogą być przyjęte nietylko druchny, ale dziewczęta i gospodynie z poza Stowarzyszenia. Kurs trwa sześć tygodni najmniej. Oplata dla druchen wynosi 5 zł. miesięcznie, od osób nie należących do Stowarzyszenia 10 zł. Koszta przyjazdu instruktorki pokrywa Związek, tylko Stowarzyszenia po porozumieniu się ze swoim Ks. Protektorem, zapewniają instruktorce mieszkanie i utrzymanie. Każda uczenica obowiązana jest mieć nici, naporstek i t. d. Potrzebna jest sala, krzesła; uczenica, która wypożyczy maszynę na kurs za, takowy nie nie płaci.

Szczegółowy program kursu wysyła Związek po

nadejściu zgłoszenia. Na zakończenie kursu urządza się przedstawienie, wystawę robót, na którą to uroczystość przybędzie delegat Związku.

Kurs gotowania.

O ile które z S.M.P. chce przeprowadzić kurs gotowania, musi na miesiąc przed terminem napisać do Związku z wykazem ilości uczestniczek. Opłata wynosi 5 zł. od osoby za kurs 10-cio dniowy. Musi być odpowiednio duża kuchnia do tego z piecem do pieczenia ciast. Pozatem kursistki przynoszą określoną ilość mąki, drożdży i t. d. a zato otrzymują obiady w czasie trwania kursu a na zakończenie wspólny podwieczorek, urozmaicony śpiewem, deklamacjami, opracowanymi przez kursistki. Na podwieczorek ten wolno zaprosić najbliższą rodzinę. Kurs winien trwać 10 dni, gdyż tylko taki przyniesie prawdziwą korzyść

Różne doniesienia.

Składka Związkowa.

Wszystkie Stowarzyszenia nasze zalegają z opłatą składki miesięcznej Związkowej, która wynosi 5 gr. od członka miesięcznie.

Druhowie i drużyny rozumiecie, że w takich warunkach Związek istnieć nie będzie mógł, a kto wam będzie wtedy przysyłał instruktorów i dawał pomoc? *Niechaj Zarządy wezmą tę sprawę do serca i czuwają aby z dniem 15 października składki zaległe zaczęły wpływać do Związku, w następnym bowiem okólniku wymienimy Stowarzyszenia, które zalegają w opłacie.*

Święto Młodzieży.

Przypominamy Stowarzyszeniom, że na dzień 15 listopada przypada Święto Młodzieży, związane z uroczystością św. Stanisława Kostki, Patrona młodzieży całego świata. W dniu tym druhowie z całej Polski przystąpią wspólnie do Komunii św., a wieczorem urządzą piękną wieczornicę, na którą zaproszą całe miejscowe społeczeństwo. Po materiały na wieczornicę należy zwracać się do Związku.

Konkurs.

Baczność Druhowie i Druchny, przeczytajcie uważnie!

W październikowym numerze Młodej Polki i Przyjaciele Młodzieży ogłoszona została ankieta na temat, miłości w rodzinie. Śliczny temat, bo cóż może być piękniejszego nad miłość w rodzinie, a więc druhowie i druchny przeczytajcie uważnie tę ankietę, zastanówcie się i odpiszcie do Redakcji według wskazówek. Ale napiszcie z odpisem, list wyslijcie do Redakcji, a odpis zostawcie u siebie.

W listopadzie Zarządy przeczytawszy tę ankietę przeprowadzą i opowiedzą o niej na Plenarnem Zebraniu.

Druhowie i Druchny będą zabierać głos, Sekretarz spíše to wszystko na papierze, odbierze od druhow i druhenek odpisy tych odpowiedzi wysłanych w październiku do Redakcji i przesła to wszystko do Związku.

Stowarzyszenie, które nadeszłe najlepszą odpowiedź z Plenarnego Zebrania do dnia 1 grudnia, dostanie od Związku nagrodę wartości 50 zł.

Druh i druchna, którzy najlepszą przyślą odpowiedź do Związku dostana w nagrodę bilet bezpłatny na wycieczkę do Częstochowy, Krakowa, Wieliczki, którą na przyszły rok w lecie Związek urządzi.

Wycieczka.

Druhowie i Druchny zbierajcie zawczasu pieniądze na wycieczkę do Częstochowy, Krakowa, którą Związek również na przyszły rok urządzi.

Pragniemy bowiem, aby za kilka lat nie było w naszych Stowarzyszeniach ani jednego druha ni jednej druchny, któreby nie były w Częstochowie, Krakowie i Lwowie.

Odznaki S. M. P.

Przypominamy, że odznakę S. M. P. należy wřęczać nowym kandydatom dopiero po dłuższej próbie i po uroczystych przyrzeczeniach. Takie przyrzeczenia odbywają się zwykle 2 razy do roku: dla druhen — w „Święto Druhen“, dla druhow w „Święto Młodzieży“.

Ks. Kuczyński.

A. Byszewska.

POGADANKA № 1.

Hasło pierwsze.

„Żyj według zasad wiary, broń religji i Kościoła
Katolickiego“.

WSTĘP.

Młodzież należąca do Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, chcąc w powyższej organizacji z pożytkiem pracować, i sama się wiele nauczyć dobrego, musi tę organizację ukochać, a temsamem przedtem dobrze ją poznać. Z tego wypływa, że młodzież nasza dobrze winna poznać swoją organizację, jej cele i zadania, aby umiała według niej żyć.

Stowarzyszenia nasze nie są terenem do zabaw i przyjemności tylko, ale to kuźnia pracy, szkoła życia szlachetnego i uczciwego, miejsce wyrobienia charakteru, silnej woli, opanowania złych skłonności i wad, wyrobienia w sobie pragnienia dążenia do doskonałości. Organizacja nasza, chcąc ułatwić młodzieży tę pracę, ujęła wszystkie swe cele i zadania w pewne przepisy, które się zowią regulaminem. Regulamin nasz posiada dziesięć takich haseł. Przez obecne zimowe miesiące poznamy się z niemi dobrze, zastanowimy się dobrze nad niemi, przerabiając co miesiąc jedno hasło, starając się przytem przez cały miesiąc ćwiczyć w cnotach odpowiednich i potrzebnych, by móc dane hasło wprowadzić w życie i według niego żyć.

Pogadanka.

Organizacja nasza jest nie tylko szczerze katolicką, ale jest pierwszym fundamentem Akcji Katolickiej, czyli apostołstwa świeckiego. I z tego powodu na pierwszym planie stawia życie z wiary i pierwszym jej hasłem jest „Żyj według zasady i wiary i broń Kościoła Katolickiego“.

Punkt 1. Zastanówmy się poco żyjemy i jaki jest nasz cel główny. Poco i dlaczego Bóg nas stworzył, bo przecież wszystko na świecie ma swój cel, nawet

każde zwierzę i każda roślina, każde z nich Bóg do czegoś przeznaczył: A człowieka, stworzywszy na obraz i podobieństwo swoje przeznaczył do najwyższych celów, aby z nim w niebie królował, stworzył go dla Siebie, dla nieba, czyniąc go przytem królem i panem wszego stworzenia. Przeznaczając go do najwyższych celów, umieścił go na ziemi jako pielgrzyma na jakiś czas, a chcąc go nauczyć w jaki sposób ma żyć, aby ten cel osiągnąć główny, dał mu przykazania.

Pierwsi nasi rodzice, upadli, zgrzeszyli i ten grzech zwany pierworodnym odsunął człowieka od Boga, osłabił ten ścisły związek między Stwórcą a stworzeniem, wszyscy ponosimy skutki grzechu pierworodnego, przez który wzięły górę złe skłonności, człowiek zatracił jasną świadomość swojego celu.

Jednakże Bóg tak ukochał ludzi, że zesłał na świat Syna Swego Jednorodzonego w postaci ludzkiej, by naprawił zerwany stosunek z Bogiem i przykładem nauczył, jak mają żyć, a za grzech pierworodny śmiercią męczeńską na krzyżu zadość uczynił Boskiemu Majestatowi. I ten Syn Boży Chrystus Pan przyszedłszy, głosił światu naukę miłości, zawartą w Ewangelji, i stał się założycielem Kościoła Katolickiego, który przechowuje Jego Boską naukę i nam do wierzenia podaje. Jest to religja i wiara nasza święta.

Żyć według zasad wiary w myśl naszego hasła, to znaczy wprowadzić w życie naukę Chrystusa Pana i żyć według przykazań Boskich. Często bowiem ludzie chodzą do Kościoła, modlą się, przystępują do Sakramentów św. a wróciwszy do domu przeklinają, upijając się i żyjąc rozpustnie, nie spełniają swoich obowiązków, trwoniąc nieraz przytem ciężko zapracowany grosz na stroje i głupstwa.

Przykład: Druchna modli się w Kościele, przystąpiła do spowiedzi i Komunji św. Zdawałoby się, że mając Pana Jezusa w duszy powinna być słodka, dobra, pracowita, tymczasem co się dzieje? wraca do domu, niecierpliwi się, poszturchuje młodsze rodzeństwo, w końcu zaczyna sprzeczać się z matką, niegrzecznie się do niej zwracając, gdy matka jej zwraca uwagę, najczęściej idzie jej o stroje i ubrania. Jest to niezgodność wiary z życiem.

Przykład: Fakt, który miał miejsce na Wołyniu. Na odpust do Kazimierki, do Cudownej Matki Boskiej dążą ludzie z całego Wołynia; widziałam nawet ludzi, idących na kolanach, tak, że wzruszenie mnie ogar-

nęło, patrząc na te rozmodlone tłumy, i cóż z tego, kiedy wyszli po skończonem nabeżeństwie i poszli zaraz na wiec, który się odbywał tuż zaraz za Kościołem i słuchali spokojnie, przytakując, jak przybyłych kilku komunistów plwało na duchowieństwo, na Kościół, na wszystko co święte. I nikt się nie znalazł z tych co przed chwilą błagali Matkę Najświętszą o łaski, aby zaprotestowali, przeciwnie, wszyscy z ciekawością słuchali. Jest to znowu przykład niezgodności wiary z życiem.

Do Stowarzyszeń naszych winna należeć najlepsza młodzież katolicka, ta, która ma świecić przykładem nienagannego życia i przez to innych pociągać do Boga, do życia szlachetnego i uczciwego, jej życie musi być zgodne z wiarą, musi ona zasady wiary w życie wcielać. Oprzyjmy wywody nasze na przykładach.

Druchna nietylko w Kościele, ale w domu przy pracy na polu, czy w szwalni, czy w biurze, jak również na zabawie, wszędzie i zawsze musi pamiętać, że jest dzieckiem Kościoła Katolickiego, że jako druchna stoi pod sztandarem Marii Królowej Polski i do tego odpowiednio się zachowywać.

Te same przepisy obowiązują i druha. I on stoi pod sztandarem św. Stanisława Kostki, winien się zachowywać skromnie, przyzwoicie, zawsze i wszędzie trzymając się zdala od wódki, rozpusty i rozmów nieprzyzwoitych.

Żyć według zasad wiary, to starać się spełniać jak najlepiej, jak najdokładniej swoje codzienne obowiązki, kochać, szanować, słuchać rodziców, pomagając im w pracy, starać się ulżyć w życiu, Bóg bowiem specjalne łaski obiecał tym dzieciom, co czczą rodziców. Szanować starszych, kochać wszystkich ludzi, starając się każdemu z miłości dla Pana Jezusa drobną przysługę oddać, nigdy nikogo nie krytykować, nie obmawiać, nie plotkować, starając się zawsze dobrze mówić i myśleć o drugich, pamiętając, że cnota miłości bliźniego jest najmiłszą Panu Jezusowi. Nie wymagać od rodziców zbyt wielu strojów, nie wymagać aby matka za ostatni nieraz grosz kupowała gałgany. Iść przez życie radośnie i wesoło, bawiąc się całą duszą na zabawach, czysto-młodzieńczą wesołością, bo Pan Jezus lubi dusze radosnie uśmiechnięte, jak mówi św. Teresa, ta największa znawczyni Serca Bożego ostatnich czasów.

żyć według zasad wiary, to być dobrą siostrą, bratem, przyjaciółką, przyjacielem.

Druchna ze Stowarzyszenia zawsze pogodna, pracowita jak pszczołka, czy to u matki w domu, czy pracując u obcych, pozyska serca wszystkie i przykładem swoim pociągnie całe szeregi młodzieży do naszej organizacji.

Druh w Stowarzyszeniu pracowity, trzeźwy, skromny młodzieniec, będzie najlepszym agitatorom dla naszej organizacji, bo wszyscy rddzice będą pragnęli wtedy, aby ich synowie poszli w jego ślady.

Ale przede wszystkim pamiętajmy, że mieszkaniem Pana Jezusa są nietylko kościoły. ale i serca nasze, rodziny i domy, gdzie Pan Jezus pragnie królować.

Hasło nasze mówi: broń religji i Kościoła Katolickiego.

Szczególnie obecnie ważnem jest to hasło, gdy tyłu w Polsce namnożyło się wrogów Kościoła naszego. A dlaczego ich tak wielu. Bo nowe powstające Państwo Polskie posiada wielu wrogów, którzy radziby podgryść korzenie i fundamenty. Uderzają przede wszystkim w Kościół, bo znają jego potęgę i siłę, wiedzą, że wiara spaja ludzi jak cement. Nie wolę przetrwaliśmy, bośmy, wiernie przy Kościele stali, strzegąc wiary Ojców naszych, a wtedy wrogowie nasi w czasach niewoli prześladowając religję katolicką, popierali wszystkie herezje, odstępstwa, wiedząc, że staną się klinem, który nas może rozsadzić. I dziś zewnętrzni i wewnętrzni wrogowie chwycili za tę samą broń. Za bolszewickie i masońskie pieniądze drukuje się pisma i książki, które oczerniają dochowieństwo, Kościół i wszystko co święte.

Nie jeden druh i druchna zapytają się może, w jaki sposób my możemy bronić Kościoła! Przedewszystkiem nigdy nie czytać złych pism ani książek i drugim odradzać czytania ich, a zająć się rozsprzedażą dobrych gazet katolickich przy Kościele Parafjalnym, rozpowszechniać dobre książki. Nigdy nie pozwalać ani sobie ani przy sobie nikomu krytykować Kościół, kapłanów, pamiętając, że Pan Jezus o nich mówi: „Kto was słucha, Mnie słucha, kto wami gardzi, Mną gardzi“. A więc winniśmy kapłanom cześć i posłuszeństwo należną ich posłannictwu. Nie bywać na wiecach, zebraniach, urządzanych przez ludzi odnoszących się wrogo do wiary naszej, a przeciwnie,

mieć odwagę przeciwstawić się rozmaitym agitatorom dobrze płatnym, którzy chodzą po wsiach, miastach i miasteczkach, odciągają ludzi od Boga i Kościoła.

Nie przyjaźnij się z młodzieżą zepsutą, zdemoralizowaną, dla której nie świętego niema, (bo kto z kim przestaje, takim się staje).

Trzeba się starać oświecać w rzeczach wiary, słuchając uważnie kazania niedzielnego, Ewangelji, czytając książki religijne, aby móc w razie potrzeby obronić wiarę i Kościół.

Przykład: W pewnej wsi zjawia się agitator komunistyczny. Naturalnie schodzą się ludzie z całej wsi i młodzież. Agitator ten, zaczynając swoje przemówienie bardzo zręcznie narazie nie dotyka Kościoła, ani religii, ale zwolna, gdy zaczyna mówić o uciemżonych ludziach i biedzie, która panuje, tłumaczy, że wszystkiemu temu dałoby się położyć kres, żeby tak np. nie było księży ani Kościoła, no i potem, już coraz swobodniej zaczyna plwać na Kościół, na duchowieństwo, na wszystko co święte. A ludzie zebrani słuchają i nikt się nie znajdzie, ażeby się przeciwstawić, zbić fałsz i kłamstwo, jasno obronić najświętsze uczucia religijne.

Bronić Kościół, to znaczy jasno i wyraźnie wystąpić i stanąć pod sztandarem Jezusowym, aby zasłużyć na obietnicę Chrystusową: „Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i Ja wyznam przed Bogiem”.

Bronić religii, to nie należeć do Stowarzyszeń i związków, które choć czasami jawnie i otwarcie nie walczą z Kościołem, ale lekceważą Boga w życiu człowieka i religję, wychowują młodzież na przyszłych bolszewików.

W tak krótkich słowach staraliśmy się druchnom i druhom przedstawić, czego wymaga od nich pierwsze najważniejsze hasło, które jest fundament całego naszego regulaminu. Starajcie się te wszystkie uwagi wziąć do serca, rozważyć, a żyjąc według nich i według wiary, zacznijcie pracować nad sobą. Wtedy staniecie się dobrymi druchnami i druhami w Stowarzyszeniu, staniecie się prawdziwymi apostołami, spełniając to, czego wymaga od was i czego spodziewa się po was Ojciec św.

Aby sobie w tem dopomóc, będziemy starali się miłować gorąco Pana Jezusa, a z tej miłości dla Niego wypłynie miłość dla bliźnich.

Postanowienia.

Codziennie wolno, uważnie i pobożnie mówić pacierz rano i wieczorem, okazując tem miłość Panu Jezusowi, W południe postaramy się mówić Anioł Pański. Będziemy się starali cały miesiąc, a potem już stale nikogo nie obgadywać, nie plotkować, pomagać w pracy ojcowi i matce, rodzeństwu, starając się przytem czynić wszystko jak najdokładniej, jakby dla samego Pana Jezusa.

Postanowienia organizacyjne.

Postanawiamy starannie czytywać nasze pismo organizacyjne, zastanawiając się nad najważniejszymi artykułami.

Codziennie przy wieczornym pacierzu zastanowię się przez krótką chwilę czy byłem wierny przyrzeczeniom.

